

# WIERZYĆ...

Wykład 18

Ks. Marek Kluz

## WIARA FUNDAMENTEM CHRZEŚCIJAŃSKIEGO ŻYCIA

Spośród wszystkich darów otrzymanych od Boga za fundamentalny dar łaski należy uznać wiarę. Całe doświadczenie moralne człowieka jest naznaczone, ożywione i motywowane przez wiarę. Wiara jest zatem fundamentem chrześcijańskiego życia moralnego. W niej zawiera się odpowiedź chrześcijanina na Boże wezwanie. Życie ludzkie winno być zatem życiem wiary, ponieważ wszystko opiera się na wierze<sup>1</sup>.

### 1. Rozumienie wiary i jej przymioty

*Katechizm Kościoła Katolickiego* uczy, że wiara jest najpierw osobowym przyłgnięciem człowieka do Boga; równocześnie i w sposób nierozdzielny jest ona dobrowolnym uznaniem całej prawdy, którą Bóg objawił (...). Jest więc słuszne i dobre podkreśla Sobór – powierzyć się całkowicie Bogu i wierzyć w sposób absolutny w to, co On mówi<sup>2</sup>. Wiara chrześcijańska ma więc charakter osobowy - jest bowiem odpowiedzią człowieka na samoobjawienie się osoby Boga. Odpowiedź człowieka ma charakter osobowy. W akcie wiary uczestniczy cały człowiek, wszystkie jego władze (rozum, wola i uczucia) i cała osobowość. Ostatecznie można powiedzieć, że wiara zawiera w sobie dwa elementy: uwierzenie i zawierzenie. Dlatego wiara ma charakter całościowy, jest bowiem wyborem fundamentalnym.

Jakie są przymioty wiary? Kościół Katolicki wylicza zazwyczaj cztery zasadnicze przymioty wiary: jej nadprzyrodzoność, rozumność, wolność i pewność.

Mówiąc, że wiara ma charakter nadprzyrodzony podkreśla się, że jest ona dziełem łaski Bożej, a nie tylko postawą człowieka przyjętą z własnej inicjatywy. Wiara jest więc darem i nie można dojść do niej o własnych siłach. Nauczanie Kościoła wyraźnie nawiązuje tu do nauki biblijnej (por. Mt 16,17).

Wiara ma też charakter racjonalny, rozumny. Już ze spotkań Jezusa z ludźmi (opisanymi w Ewangelii) widać, że ludzie powoli dochodzili do wiary w Niego, słuchając Go, widząc Jego cuda. Według ich osądu Jezus zasługiwał na wiarę, był wiarygodny. Wielu z tych ludzi musiało

<sup>1</sup> Por. J. Nagórny, *Posłannictwo chrześcijan w świecie. Tom I. Świat i wspólnota*, Lublin 1997, s. 76. Por. także: Tenże, *Fundamentalne zasady życia chrześcijańskiego*, w: *Być chrześcijaninem dziś. Teologia dla szkół średnich*, red. M. Rusecki, Lublin 1992, s. 325.

<sup>2</sup> KKK 150.

przewyciężyć także własne stereotypy myślowe. Ludzie musieli jakoś rozumnie rozsądzić, dlaczego wierzą Chrystusowi i wierzą w Niego.

Trzeba podkreślić, że wiara choć jest aktem przekraczającym zdolności człowieka, nie sprzeciwia się rozumowi. Dokumenty Kościoła wyraźnie mówią o harmoni rozumu i wiary. W *Fides et ratio* papież Jan Paweł II pisze, że *wiara nie lęka się rozumu, ale szuka jego pomocy i pokłada w nim ufność*<sup>3</sup>.

Kolejnym przymiotem wiary jest wolność. Jan Paweł II przekonuje, że w akcie wiary człowiek realizuje swoją osobową wolność: *Wolność zatem nie tylko towarzyszy wierze - jest jej nieodzownym warunkiem. Więcej, to właśnie wiara pozwala każdemu jak najlepiej wyrazić swoją wolność*<sup>4</sup>. Wiara jeśli ma mieć charakter osobowy powinna być zatem dobrowolną postawą człowieka, w której dana osoba wybiera w sposób wolny przyjęcie Boga w osobie Jezusa Chrystusa. Wiara ma charakter wyboru fundamentalnego. Ostatecznie jest to wolna decyzja człowieka i jego wolność idzie tak daleko, że człowiek może nie przyjąć zbawczej propozycji Boga.

Wiara jest też pewna. Wiara opiera się na autorytecie Boga i w ten sposób nosi na sobie znamię pewności. *Katechizm Kościoła Katolickiego* uczy, że *wiara jest pewna, pewniejsza niż wszelkie ludzkie poznanie, ponieważ opiera się na samym słowie Boga, który nie może kłamać*<sup>5</sup>. Mówiąc o pewności wiary, mamy jednak na myśli dwie różne sprawy. Wiara jest pewna, w tym sensie, że jest przyjęta z całą mocą (bez wahań, wątpliwości) i jest całościową decyzją oddania siebie Bogu bez jakiegokolwiek wycofywania się. Wiara jest pewna również w takim sensie, że jest nieomylna, a więc jest to pewność w odniesieniu do tego, w Kogo i w co się wierzy.

## 2. Podstawowe obowiązki dotyczące wiary

Mówiąc o wierze jako obowiązku moralnym zwracamy uwagę na kilka elementów tego obowiązku. Jest to więc obowiązek: przyjęcia wiary, głoszenia wiary (świadczenia - wyznawania), wzrastania w wierze, zachowania wiary (wytrwania w wierze).

Obowiązek przyjęcia wiary, czyli zobowiązanie do uwierzenia jest nie tylko pierwszym z wyliczonych tu obowiązków, ale jest niejako fundamentem i punktem wyjścia dla pozostałych zobowiązań. Albowiem bez przyjęcia wiary nie można mówić o jej głoszeniu i wyznawaniu, o jej rozwoju i zachowaniu.

Obowiązek przyjęcia wiary jest nieustannie podkreślany w Piśmie Świętym, albowiem mówi ono, że wiara jest konieczna do zbawienia. Jeśli wszyscy są powołani do zbawienia, a wiara jest podstawowym warunkiem tegoż zbawienia, to tym samym wszyscy są wezwani do przyjęcia wiary (por. Hbr 11, 6; J 5,24; 1,12; 3,15-16; 6,40.47; 11,25).

Drugim ważnym obowiązkiem jest wyjście z własną wiarą ku drugiemu i całej wspólnotie, a więc chodzi o postawę apostołską na płaszczyźnie wiary. Wiara wymaga przepowiadania, głoszenia na zewnątrz, propagowania. Podmiotem tego obowiązku jest każdy, kto uwierzył w Chrystusa, ale głoszenie wiary jest skuteczniejsze, gdy jest dziełem wspólnoty całego Kościoła.

Kościół głosi wiarę przede wszystkim w ramach celebracji liturgicznej<sup>6</sup>, następnie *przez życie wiary i miłości*<sup>7</sup>, czyli przez świadectwo, a to dotyczy każdego wierzącego. Wszelkie głoszenie wiary powinno być nieodłączne od świadectwa życia. Dopiero to świadectwo niejako weryfikuje głoszoną

<sup>3</sup> FR 43. Por. KKK 154, 155, 156, 158.

<sup>4</sup> FR 13.

<sup>5</sup> KKK 157.

<sup>6</sup> Por. KL 35.

<sup>7</sup> KK 12.

wiarę. Jan Paweł II podkreśla to wyraźnie w *Veritatis splendor: Poprzez życie moralne wiara staje się 'wyznaniem', nie tylko wobec Boga, ale także przed ludźmi: staje się świadectwem*<sup>8</sup>.

Kolejnym obowiązkiem jest troska o rozwój wiary. Wraz z rozwojem człowieka powinna także wzrastać wiara. Do wzrostu wiary nawołuje sam Jezus. Upomina bowiem swoich uczniów, że mają za mało wiary (por. Mt 8,25), ukazuje dynamikę wiary w obrazie ziarnka, które siewca wsiewa w glebę (por. Mt 13,2-23), przyjmuje też prośbę Apostołów o pomnożenie ich wiary (por. Mk 17,5).

Drogi pogłębiania i rozwijania wiary są bardzo liczne, albowiem w jakiejś mierze całość życia chrześcijańskiego może być niejako drogą nieustannego rozwoju wiary. Najważniejszymi środkami rozwoju wiary są: modlitwa, studium teologii, uczestnictwo w sakramentach świętych oraz właściwe przyjęcie darów Ducha Świętego.

Ostatnim obowiązkiem jest obowiązek wytrwania w wierze. Mówimy tu o postawie moralnej odnoszącej się do sytuacji zagrożeń i trudności dla wiary. Chodzi tu właściwie o dwie zasadnicze postawy:

- wytrwałość (umiejętność przetrwania) - dotyczy nade wszystko wymiaru wewnętrznego, a więc obrony przed pokusami i trudnościami, które człowiek odnajduje we własnym wnętrzu (choć oczywiście same pokusy przychodzą do człowieka także z zewnątrz);

- umiejętność obrony - dotyczy natomiast nade wszystko zagrożeń zewnętrznych; chodzi tu zarówno o obronę w takim sensie, by nie utracić wiary w kontaktach z innymi ludźmi, jak i o obronę w sensie apologetycznym (argumentacja, właściwe uzasadnienie itp.)

Obowiązek wytrwania w wierze bardzo jasno ukazuje Pismo Święte. Chrystus domaga się od swych wyznawców czujności, aby nie popadli w niebezpieczeństwa grożące wierze. Daje też nakaz Piotrowi, aby utwierdzał swych braci w wierze (por. Łk 22,31-33). Każe strzec się fałszywych proroków (por. Mt 7,15-20), zaprasza do opierania się pokusom i prześladowaniom: *To wam powiedziałem, abyście się nie załamali w wierze* (J 16,1).

### 3. Chrystocentryczny i eklezjalny wymiar wiary

Wiara powinna kształtować dwa zasadnicze wymiary życia człowieka: odniesienie do Boga (Chrystusa) i do braci (wspólnoty, a szczególnie wspólnoty wiary - Kościoła). Dlatego należy bliżej przyjrzeć się tym dwóm wymiarom życia płynącego z wiary: chrystocentrycznemu i eklezjalnemu.

Jeśli chodzi o pierwszy wymiar, to trzeba zauważyć, że wiary w Chrystusa nie można sprowadzić jedynie do postawy przyjmującej, że jest On Synem Bożym. Wiara to także wejście w osobistą wspólnotę z Nim. Ta wspólnota z Chrystusem poprzez wiarę sprawia, że człowiek przyjmuje Chrystusowe rozumienie życia. Jakże z tego płyną podstawowe wnioski dla chrześcijańskiego życia religijno-moralnego?

Jeśli wiara jest osobistym powołaniem danym człowiekowi przez Boga, to na płaszczyźnie moralnej wiara jako dar domaga się przede wszystkim postawy pokory: *Łaską bowiem jesteście zbawieni przez wiarę. A to pochodzi nie od was, lecz jest darem Boga, nie z uczynków, aby nikt się nie chlubił* (Ef 2,8). *Kto się chlubi, niech w Panu się chlubi* (1 Kor 1,31).

Obok pokory człowiek powinien okazać też postawę wdzięczności za dar wiary. Wdzięczność powinna być stałą dyspozycją duchową, gdyż to ona ukazuje człowieka jako w pełni wierzącego, jako tego, który naprawdę powierzył siebie Bogu: *Lecz my zawsze winniśmy dziękować Bogu za was bracia umiłowani przez Pana, że wybrał was Bóg do zbawienia* (2 Tes 2,13).

<sup>8</sup> VS 89.

Jeśli wiara ma charakter odpowiedzi danej Bogu, to można ją wyrazić także w postawie nawrócenia. Nawrócenie ma tu fundamentalny charakter, stoi ono u progu wiary i całego życia chrześcijańskiego. Wiara pojęta jako nawrócenie, a więc jako zwrócenie się do Boga, daje człowiekowi poczucie sensu życia i świadomość pewnej jasności (człowiek wie, dokąd zmierza).

Wiara, prowadząc do wspólnoty z Chrystusem, nie może nie prowadzić do włączenia się w Chrystusowy Kościół, który jest środowiskiem życia moralnego<sup>9</sup>. Pełnia Bożego objawienia znajduje się w Kościele Chrystusowym, który jest jeden. Także wiara objawiona jest jedna i ona jest jedyną drogą zbawienia. Dokonuje się ono tylko w Kościele. Dlatego chrześcijanin powinien wierzyć także w Kościół. Co to znaczy? Wiara w Kościół nie jest jakimś ubóstwianiem ludzkich wymiarów wspólnoty ludzi wierzących. Jest to przede wszystkim wiara w żywą obecność Chrystusa i całego dzieła zbawienia w życiu Kościoła. W tej perspektywie, jak uczył Jan Paweł II w encyklice *Veritatis splendor*, *żadne rozdzarcie nie powinno zagrażać harmonii między wiarą a życiem*<sup>10</sup>.

Kościół, który został założony z woli Jezusa Chrystusa na fundamencie Apostołów poprzez swoje nauczanie i ustanawiane prawa dba o właściwą formację wiary swoich członków. Kościół jest miejscem pogłębiania swojej wiary na miarę otrzymanej łaski. Kościół zapewnia trwanie i rozwój wiary. Jest nauczycielem wiary, przekazuje bowiem naukę objawienia.

#### 4. Grzechy przeciw wierze

Wiara, mimo że jest darem Bożym, może być przez człowieka utracona (por. 1 Tym 1,19; 4,1; 6,10). Przyczyna utraty wiary leży w człowieku, który jest wolny nie tylko w zakresie aktu wiary, ale w całej postawie zawierzenia. Trzeba zaznaczyć, że właściwie każdy grzech człowieka jest jakimś naruszeniem wiary. Tradycyjnie mówi się o dwóch grupach grzechów przeciw wierze. Pierwszą grupę stanowią grzechy, które wypływają z niewypełnienia różnych obowiązków płynących z wezwania do wiary, a więc chodzi tu o grzechy zaniedbania. Są to:

- grzechy, które wynikają z faktu nie przyjęcia wiary w ogóle;
- grzechy zaniedbania w głoszeniu i wyznawaniu wiary, wstydzanie się wiary, różnego rodzaju formy zapierania się wiary;
- grzechy wynikające z braku rozwoju wiary, zastoju w wierze, osłabianie wiary przez narażanie się na różnego rodzaju pokusy;
- grzechy, które naruszają obowiązek wytrwałości wierze i jej zachowanie
- życie nie inspirowane wiarą.

Drugą grupę stanowią grzechy, które wprost przeciwstawiają się wierze. Jest to niewiara (niedowiarstwo), które polega na tym, że człowiek doszedł do wystarczającego poznania prawdy Bożej, nie chce jej jednak przyjąć. Jest to jeden z najcięższych grzechów w ogóle, godzi bowiem w podstawy łączności człowieka z Bogiem.

Drugim grzechem jest apostazja. Jest ona odstępstwem od wiary, a więc ma miejsce wtedy, gdy chrześcijanin porzuca całkowicie wiarę chrześcijańską (staje się ateistą lub przyjmuje wiarę niechrześcijańską), choć ją poznał i przez pewien czas wyznawał.

Kolejnym grzechem jest herezja, która polega na odrzuceniu niektórych prawd objawionych, gdy człowiek świadomie i dowolnie wybiera wśród prawd według własnego kryterium. Chodzi tu zawsze o błąd rozmysłny i świadomie później podtrzymywany.

<sup>9</sup> Por. J. Wróbel, *Eklezjalny wymiar wiary chrześcijańskiej*, „Roczniki Teologiczne” 41(1994) z. 3, s. 55-64; S. Olejnik, *W kręgu moralności chrześcijańskiej*, Warszawa 1985, s. 32; A. Drożdż, *Wiara. Nadzieja. Miłość*, Tarnów 1993, s. 31-32.

<sup>10</sup> VS 26.

Ostatnim grzechem godzącym wprost w cnotę wiary jest schizma. Schizma to odszczepieństwo od wspólnoty życia katolickiego wraz z uchylaniem się od posłuszeństwa Stolicy Apostolskiej. W praktyce schizma prowadzi do odrzucenia dogmatu o prymacie papieża, potem jeszcze innych prawd - więc staje się zatem herezją.

\*\*\*

Z powyższych rozważań wynika, że wiara jest osobowym spotkaniem z Bogiem jako Osobą. Nadaje ona ludzkiemu życiu właściwe wymiary, sens i znaczenie, ustala istotną skalę wartości. W najgłębszej swej istocie jest czynnikiem kształtującym i dynamizującym życie. Dokonując bowiem wewnętrznej przemiany osoby oraz kształtując wspólnotę Kościoła, staje się ona szkołą prawdziwie chrześcijańskiego życia moralnego, znaczonego postawami i zachowaniem człowieka. Tylko taka wiara stanowić może centrum własnej egzystencji, a tym samym oddziaływać na życie, wynosząc go na wysoki poziom moralny i tylko taka wiara prowadzi do miłości, która jest spełnieniem chrześcijańskiego życia.

**Pytanie:** Jakie są podstawowe przymioty wiary chrześcijańskiej